

**Sygn. akt II Ca 297/14**

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Marek Boniecki**

Sędziowie: **SSO Teresa Strojnowska**

**SSO Rafał Adamczyk (spr.)**

Protokolant: protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 maja 2014 r. sprawy

z wniosku B. G.

z udziałem R. G.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 26 lipca 2013 r., sygn. akt I Ns 215/11

**postanawia:**

**I. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie V (piątym) w ten sposób, że zasądzić kwotę 7526,50 (siedem tysięcy pięćset dwadzieścia sześć i 50/100) złotych zamiast kwoty 4951 złotych;**

**II. odrzucić apelację wnioskodawczyni co do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie VIII (ósmym) postanowienia;**

**III. oddalić apelację w pozostałym zakresie;**

**IV. orzec, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

**II Ca 297/14**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Kielcach dokonał podziału majątku wspólnego B. G. i R. G. w skład którego wchodzi ruchomości w postaci: pralki automatycznej B., odkurzacza Z. czterech krzeseł twardych, stołu kuchennego prostokątnego, lodówki B., kuchenki gazowo - elektrycznej A.; wierzytelności pochodzące ze sprzedaży okapu kuchennego A., kompletu mebli kuchennych, szafy dwuczęściowej (dwie szafy + witryna oszklona), zestawu wypoczynkowego (wersalka + dwa fotele), łóżka małżeńskiego, samochodu osobowego marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w ten sposób, że: przyznał B. G. na wyłączną własność pralkę automatyczną B. i odkurzacza Z., przyznał R. G. na wyłączną własność cztery krzesła twarde, stół kuchenny prostokątny, lodówkę B., kuchenkę

gazowo - elektryczną A.wierzytelności pochodzące ze sprzedaży okapu kuchennego A., kompletu mebli kuchennych, szafy dwuczęściowej (dwie szafy + witryna oszklona), zestawu wypoczynkowego (wersalka + dwa fotele), łóżka małżeńskiego, samochodu osobowego marki A. (...)o numerze rejestracyjnym (...); ustalił wartość przedmiotu podziału majątku wspólnego na kwotę 184793 zł; zasądził od uczestnika R. G.na rzecz wnioskodawczyni B. G.kwotę 370 zł, płatną w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności, tytułem dopłaty wyrównania udziałów w ruchomościach; zasądził od uczestnika R. G.na rzecz wnioskodawczyni B. G.kwotę 3400 zł, płatną w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności, tytułem dopłaty wyrównania udziałów w wierzytelnościach; zasądził od uczestnika R. G.na rzecz wnioskodawczyni B. G.kwotę 4951 zł, płatną w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności, tytułem zwrotu połowy nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika R. G.w postaci nieruchomości położonej w W.(...), S.; oddalił żądanie wnioskodawczyni B. G.zasądzenia na jej rzecz od uczestnika R. G.kwoty 55957 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni B. G.na majątek osobisty uczestnika R. G.w postaci nieruchomości położonej w W.(...), S.; oddalił żądanie uczestnika R. G.zasądzenia na jego rzecz od wnioskodawczyni B. G.kwoty 17787,53 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem rozliczenia pożyczki udzielonej przez (...) Bank S.A.we W.nr (...)w dniu 3 kwietnia 2009 r. na kwotę 28806,63 zł; odstąpił od obciążania uczestnika R. G.nieuiszczonymi kosztami sądowymi; orzekł, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 30 sierpnia 2003 r. R. G.i B. G., z domu A.zawarli w P.związek małżeński, który został następnie rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 20 września 2010 r. w sprawie o sygn. akt I C 258/10 – prawomocnym z dniem 10 grudnia 2010 r. W trakcie trwania małżeństwa uczestnicy nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Byli małżonkowie mają jednego małoletniego syna P.. Wnioskodawczyni przed zawarciem związku małżeńskiego nie posiadała żadnego majątku osobistego, a uczestnik był właścicielem nieruchomości stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...)położoną w W., gmina S.- na podstawie umowy darowizny z dnia 1 kwietnia 2003 r., (...), sporządzonej we W.przed notariuszem D. D.. W latach 2003 - 2004 wnioskodawczyni i uczestnik wybudowali na nieruchomości R. G.budynek mieszkalny jednopiętrowy, który był sukcesywnie wykańczany wewnątrz i na zewnątrz do 2008 r. Po ślubie, aż do wybudowania domu, R.i B. G.mieszkałi w starym domu rodziców uczestnika, wnioskodawczyni kontynuowała naukę i wraz z synem często przebywała w mieszkaniu swojej matki, pozostając na jej utrzymaniu. Wnioskodawczyni i uczestnik wykończyli tylko parter budowanego domu. Podczas wykopywania fundamentów i wykonywania ogrodzenia – siatki na podmurówce R.i B. G.nie byli jeszcze małżeństwem. Od początku budowa domu była wspólną inwestycją wnioskodawczyni i uczestnika. Zarówno matka B. G., jak i rodzice R. G.wspierali małżonków finansowo podczas tej budowy - wszelkie darowizny były dokonywane na rzecz wspólnoty majątkowej małżonków. Matka wnioskodawczyni przekazała małżonkom do ich wspólnego użytkowania kartę bankomatową do swojego konta na potrzeby związane z budową domu i bieżącymi wydatkami. Dodatkowo pomoc przy pracach budowlanych oferowali kuzyni uczestnika - T. G., jego ojciec S. G., a także członkowie rodziny wnioskodawczyni i wszyscy oni świadczyli pracę w formie darowizny na rzecz obojga małżonków. Wartość rynkowa wzniesionego na działce uczestnika domu wraz z ogrodzeniem wyniosła 175453 zł. We wrześniu 2009 r. wnioskodawczyni wyprowadziła się ze wspólnie zamieszkiwanego przez małżonków domu. W dniu 28 października 2009 r.R. G.zawarł z P. D.warunkową umowę sprzedaży nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości W., gmina S., stanowiącej działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...)o powierzchni 1,0276 ha, której częścią składową jest jednorodzinny parterowy budynek mieszkalny z użytkowym poddaszem o powierzchni użytkowej 151,45 m<sup>2</sup> - za cenę 190000 zł. W dniu 18 listopada 2009 r. pomiędzy R. G.a P. D.została zawarta umowa przeniesienia własności tej nieruchomości. Ze sprzedaży nieruchomości wnioskodawczyni otrzymała od uczestnika w dniu 18 listopada 2009 r., tj. jeszcze przed wszczęciem postępowania o rozwód, kwotę 70000 zł. B. G.ukończyła technikum łączności we W.i skończyła studia prawnicze na Uniwersytecie (...). Studiowała zaocznie, ponieważ sprawowała opiekę nad dzieckiem. Po zakończeniu studiów, w czasie małżeństwa wnioskodawczyni podjęła pracę na zastępstwo w Urzędzie Poczтовым w R., następnie nie mogła znaleźć zatrudnienia i w sierpniu 2008 r. rozpoczęła pracę w swoim zawodzie w Urzędzie Wojewódzkim w K.. Uczestnik na rok przed ślubem był w wojsku,

następnie przebywał na zasiłku dla bezrobotnych, a pracę podjął w 2005 roku. W okresie od 15 listopada 2005 r. do 14 lipca 2007 r. R. G. był zatrudniony w pełnym wymiarze w (...) Spółka jawna Ł. na stanowisku magazyniera - pracownika ekspedycji. W okresie od 16 sierpnia 2007 r. do 24 maja 2008 r. uczestnik pracował w P.W. (...) Spółka z o. o. w K. na stanowisku kierowcy. R. G. w okresie od 22 lutego 2010 r. do 19 maja 2010 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze w (...) K.K.Ś.T. jako kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Obecnie uczestnik pozostaje w kolejnym związku małżeńskim, z którego ma dwoje dzieci, a wnioskodawczyni z nowego związku ma jedno dziecko, które wychowuje wspólnie z partnerem. W dniu 6 marca 2008 r. R. G. zakupił samochód osobowy marki A. (...), rok produkcji 1991 za cenę 6744 zł. W dniu 15 lutego 2011 r. R. G. sprzedał ten samochód za cenę 2000 zł. Uczestnik zabrał wchodzące w skład majątku wspólnego ruchomości w postaci: czterech krzeseł twardych o wartości 290 zł, stołu kuchennego prostokątnego o wartości 130 zł, lodówki B. o wartości 660 zł, kuchenki gazowo - elektrycznej A. o wartości 560 zł. Z kolei wnioskodawczyni zabrała ruchomości w postaci pralki automatycznej B. o wartości 800 zł i odkurzacza Z. o wartości 100 zł. Reszta rzeczy ruchomych w postaci: robota kuchennego A. o wartości 230 zł, kompletu mebli kuchennych o wartości 1400 zł, szafy dwuczęściowej (dwie szafy + witryna oszklona) o wartości 1100 zł, zestawu wypoczynkowego (wersalka + dwa fotele) o wartości 1240 zł, łóżka małżeńskiego o wartości 830 zł została sprzedana wraz z domem. W dniu 13 lutego 2008 r. pomiędzy (...) Bankiem SA W. L. (obecnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) a R. G. została zawarta umowa o kredyt gotówkowy „na tak” nr (...) na kwotę 12040 zł na 5 lat. Kredyt ten został całkowicie spłacony w trakcie trwania małżeństwa - ze środków uzyskanych ze sprzedaży przez uczestnika nieruchomości położonej w W., gmina S.. Wnioskodawczyni nie wyraziła zgody na zawarcie umowy kredytu, lecz wiedziała o kredycie i godziła się na jego spłacanie przez uczestnika. W dniu 17 czerwca 2008 r. pomiędzy (...) Bankiem SA W. L. a R. G. i B. G. została zawarta umowa o kredyt gotówkowy „ekstra gotówka” nr (...) - (...) na kwotę 13511 zł na 5 lat na wykończenie domu. Kredyt ten został całkowicie spłacony w trakcie trwania małżeństwa - ze środków uzyskanych ze sprzedaży przez uczestnika nieruchomości położonej w W., gmina S.. W dniu 3 kwietnia 2009 r. R. G. zawarł z (...) Bankiem S.A. we W. umowę pożyczki nr (...) na kwotę 28806,63 zł. Wnioskodawczyni nie wiedziała o wzięciu tej pożyczki przez uczestnika ani o celu, na jaki została sponżytkowana suma pożyczki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że nie nastąpił pozasądowy ugodowy podział majątku wspólnego przez przyjęcie przez wnioskodawczynię kwoty 70000 zł tytułem spłaty. Nieruchomość stanowiąca działkę nr (...) położona w W., gmina S. stanowiła majątek osobisty uczestnika, a wybudowany przez małżonków dom był ich nakładem poczynionym z majątku wspólnego na majątek osobisty R. G.. Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o opinię biegłej z zakresu szacowania nieruchomości R. G. (1), że wartość tego nakładu wynosiła 175453 zł, natomiast wartość ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego wynosiła 2540 zł, a wartość wierzytelności pochodzących ze sprzedaży ruchomości wynosiła 6800 zł. Sąd przyznał wnioskodawczyni ruchomości o łącznej wartości 900 zł, a uczestnikowi o wartości 1640 zł i zasądził od R. G. na rzecz B. G. kwotę 370 zł tytułem dopłaty wyrównania udziałów w ruchomościach. W sprzedanym domu pozostały ruchomości o łącznej wartości 4800 zł, po rozwiązaniu małżeństwa uczestnik sprzedał samochód stanowiący majątek wspólny za cenę 2000 zł, zatem Sąd Rejonowy przyznał wierzytelności w łącznej kwocie 6800 zł na rzecz uczestnika i zasądził od R. G. na rzecz B. G. kwotę 3400 zł tytułem dopłaty wyrównania udziałów w wierzytelnościach. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, uczestnik winien zwrócić wnioskodawczyni połowę wartości wybudowanego domu, tj. kwotę 87726,50 zł, a wypłacił byłej żonie tylko 70000 zł. Sąd Rejonowy przyjął, że w czasie małżeństwa B. i R. G. zaciągnęli dwa kredyty - jeden wspólnie, a drugi zaciągnął sam uczestnik, lecz za zgodą żony - łącznie na kwotę 25551 zł, która została spłacona ze sprzedaży przez R. G. nieruchomości położonej w W., tak więc wnioskodawczyni winna partycypować w połowie kosztów kredytów. Dlatego Sąd pierwszej instancji od kwoty 17726 zł (87726,50 zł - 70000 zł) odjął połowę kwoty 25551 zł (12775,50 zł) i zasądził od R. G. na rzecz B. G. kwotę 4951 zł tytułem zwrotu połowy nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika. Sąd Rejonowy podkreślił, że od początku budowa domu była wspólną inwestycją obojga małżonków i obie rodziny partycypowały w kosztach budowy. Sam fakt, iż matka wnioskodawczyni dysponowała gotówką z różnych źródeł (sprzedaż akcji (...) SA, zaciągane pożyczki, kredyty, pieniądze ze zlikwidowanych książeczek mieszkaniowych), nie świadczy - w ocenie Sądu pierwszej instancji - iż J. A. darowała te środki pieniężne wyłącznie córce, gdyż matka wnioskodawczyni nie osiągała znaczących zarobków, opłacała chesne na wyższej uczelni B. G., ponosiła koszty dojazdów wnioskodawczyni na wykłady, utrzymywała córkę i jej dziecko - nie mogła więc wyłożyć tak wysokich kwot na budowę. Zarówno członkowie rodziny wnioskodawczyni, jak i uczestnika niejednokrotnie

bezpłatnie pomagali przy wznoszeniu domu, chcąc, by małżonkowie szybciej tam zamieszkali, a darowizny w postaci materiałów budowlanych, drobnych kwot pieniężnych - nawet od członków dalszej rodziny, były dokonywane na rzecz obojga małżonków. Dlatego też Sąd Rejonowy oddalił żądanie wnioskodawczynie zasądzenia na jej rzecz od uczestnika kwoty 55957 zł tytułem zwrotu nakładów z majątku osobistego B. G. na majątek osobisty R. G.. Sąd pierwszej instancji oddalił również żądanie uczestnika zasądzenia na jego rzecz od wnioskodawczynie kwoty 17787,53 zł tytułem rozliczenia pożyczki udzielonej przez (...) Bank SAwe W. w dniu 3 kwietnia 2009 r. na kwotę 28806,63 zł – uznając, że wnioskodawczynie nie wiedziała o tej umowie, a środki pochodzące z pożyczki uzyskanej w niedługim czasie przed wszczęciem postępowania o rozwód, nie zostały wydatkowane przez R. G. na potrzeby rodziny, w szczególności na spłatę dwóch poprzednich kredytów. Sąd Rejonowy przyjął, iż zasady słuszności przemawiają za nieobciążaniem uczestnika nieuiszczonymi kosztami sądowymi, bowiem R. G. ma na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci, przy czym jedno z nich jest chore, a uczestnik realizuje także obowiązek alimentacyjny względem dziecka ze związku z wnioskodawczynią. Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy powołał przepis art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła B. G.. Zaskarżyła orzeczenie Sądu Rejonowego co do rozstrzygnięcia z punktu V i VI oraz w zakresie kosztów postępowania (punkt VIII i IX postanowienia), zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego – art. 233 k.p.c. - przez dowolną ocenę dowodów i bezpodstawną odmowę wiarygodności J. A., mimo że choroba świadka nie miała wpływu na treść jego relacji, które znajdują oparcie w złożonych dokumentach i zeznaniach wnioskodawczynie;
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym, polegającą na uznaniu, iż:
  - a) J. A. nie czyniła wyłącznie za rzecz córki darowizn, które pozwoliły na dokonanie nakładów z majątku osobistego B. G. na majątek osobisty R. G. w postaci nieruchomości położonej w W.(...) mimo że z dokumentów złożonych przez wnioskodawczynię wynika, iż J. A. dysponowała środkami w wysokości 125957 zł, które przekazała córce celem budowy domu na działce R. G., a darowizny czyniła wyłącznie na rzecz B. G. bowiem zgodnie z ustaleniami rodzina uczestnika przekazała tylko jemu nieruchomość, natomiast dom na tej nieruchomości miał zostać sfinansowany przede wszystkim przez wnioskodawczynię i jej matkę,
  - b) R. G. ze środków pozyskanych ze sprzedaży domu spłacił kredyty w łącznej wysokości 25551 zł, mimo że suma ta stanowi pełną wysokość zaciągniętych kredytów (12040 zł + 13511 zł), które wspólnie przez wnioskodawczynię i uczestnika były spłacane od 2008 r. do kwoty 5596,20 zł, a w konsekwencji R. G. po sprzedaży domu spłacił kwotę 19954,80 zł, co doprowadziło do niesłusznego obniżenia należnej wnioskodawczynie spłaty o kwotę 2798,10 zł;
3. naruszenie art. 520 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i nierozliczenie kosztów sądowych poniesionych wyłącznie przez wnioskodawczynię w wysokości 3500 zł.

Wskazując na powyższe zarzuty, wnioskodawczynie domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie od R. G. na rzecz B. G. kwoty 7749,10 zł w miejsce kwoty 4951 zł, płatnej w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności - tytułem zwrotu połowy nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika w postaci nieruchomości położonej w W.(...) a ponadto zasądzenie od R. G. na rzecz B. G. kwoty 55957 zł płatnej w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia, wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności - tytułem zwrotu nakładów z majątku osobistego wnioskodawczynie na majątek osobisty uczestnika w postaci nieruchomości położonej w W.(...) oraz wniosła o zasądzenie od R. G. na rzecz B. G. kwoty 1750 zł tytułem zwrotu połowy poniesionych przez wnioskodawczynię kosztów sądowych, ewentualnie domagała się uchylenia postanowienia w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia na rzecz wnioskodawczynie kosztów postępowania apelacyjnego.

Uczestnik R. G. wniosł o oddalenie apelacji wnioskodawczynie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

## **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

Sąd Rejonowy na podstawie przeprowadzonych dowodów dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za własne, z wyjątkiem ustaleń dotyczących kwoty kredytów spłaconych przez uczestnika ze środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości położonej w W.(...), gmina S.. Wnioskodawczyni trafnie zarzuca w apelacji, że kredyty zaciągnięte w (...) Banku SAw dniach 13 lutego 2008 r. i 17 czerwca 2008 r. były częściowo spłacane przez oboje małżonków jeszcze w 2008 r. i w 2009 r. - przed sprzedażą nieruchomości stanowiącej własność uczestnika, mającą miejsce dopiero w dniu 18 listopada 2009 r. Z dokumentów bankowych – historii spłat kredytów (k. 437 – 438) wynika, iż w dniu 24 listopada 2009 r. R. G.dokonał spłaty kredytów sumą 20400 zł (11400 zł + 9000 zł), która – co było bezsporne – pochodziła z majątku osobistego uczestnika, natomiast przed tą datą oboje małżonkowie spłacili z majątku wspólnego zobowiązania kredytowe w łącznej kwocie 5151 zł (25551 zł – 20400 zł). O połowę tej kwoty, czyli o 2575,50 zł należało zatem powiększyć zasądzoną w punkcie V zaskarżonego postanowienia od R. G.na rzecz B. G.kwotę z tytułu nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika. Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie V w ten sposób, że zasądził z tego tytułu kwotę 7526,50 zł zamiast kwoty 4951 zł.

Nie są zasadne zarzuty apelacji dotyczące dokonania przez Sąd Rejonowy błędnej oceny dowodów i tym samym wadliwego przyjęcia przez ten Sąd, że wnioskodawczyni nie czyniła nakładów z majątku osobistego na majątek osobisty uczestnika. Aby zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. mógł być uznany za skutecznie podniesiony, trzeba wykazać, iż Sąd uchybił regułom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że zgłoszenie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może jedynie wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, iż Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że to naruszenie miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I KKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139 i z 10 kwietnia 2000 r., V KKN 17/2000, OSNC 2000/10/189).

Wbrew zarzutom skarżącej, Sąd Rejonowy nie odmówił wiarygodności zeznaniom świadka J. A.ze względu na stan zdrowia świadka – Sąd pierwszej instancji wskazał jedynie w uzasadnieniu postanowienia, że podszedł do zeznań tego świadka z dużą ostrożnością (k. 496). Wypada zauważyć, iż sama J. A.zeznała, że przekazała kartę bankomatową do swojego konta „córce i zięciowi”, myślała, iż oboje „gospodarują rozsądnie”, a wnioskodawczyni informowała matkę o dokonywanych z jej konta wypłatach na cele związane z budową domu i bieżącymi potrzebami (k. 180); ponadto J. A.oświadczyła, że wzięła pożyczkę około 12000 zł, z czego przekazała 9000 zł „na konto zięcia w celu zakupu mebli”, natomiast w 2009 r. świadek powiedziała zięciowi wysypującemu kamienie przed dom na alejkę, iż nie ma pieniędzy, ale „jak będzie miała, to mu da” (k. 180). Powyższe wypowiedzi świadka jednoznacznie wskazują, że J. A.przekazywała środki finansowe obojgu małżonkom i akceptowała przeznaczanie tych pieniędzy na budowę domu. Słuszne jest przy tym stanowisko Sądu Rejonowego, iż z uwagi na fakt, że matka wnioskodawczyni uzyskiwała wynagrodzenie niewiele wyższe od minimalnego, opłacała czesne na wyższej uczelni B. G., koszty jej dojazdów na wykłady, wydatki związane z częstym przebywaniem córki i wnuczka u J. A., to matka wnioskodawczyni – ponosząca także koszty własnego utrzymania i leczenia - nie była w stanie wyłożyć tak znacznych kwot na cele związane z budową domu, jak podnosiła w swoich zeznaniach. Uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego postanowienia prowadzi do wniosku, że Sąd pierwszej instancji oparł swoje ustalenia co do pochodzenia środków na budowę domu wnioskodawczyni i uczestnika również na innych, spójnych ze sobą dowodach w postaci zeznań świadków: A. A.(budowa domu była „od początku wspólną inwestycją” – k. 178), I. A.(przy budowie domu „pomoc była i z jednej strony, i z drugiej” – k. 179), R. A.(„środki na budowę dała częściowo wnioskodawczyni, a częściowo rodzice uczestnika”, „ od początku było wiadome, że dom jest stawiany dla stron” – k. 200). Żaden ze świadków nie potwierdził wersji wnioskodawczyni, iż inwestycje na nieruchomości położonej w W.(...)były dokonywane ze środków przekazywanych przez J. A.wyłącznie na rzecz córki.

Przeczą temu także zeznania samej B. G., która wprawdzie oświadczyła, że matka przeznaczała środki pieniężne na jej rzecz, ale stwierdziła dalej: „żebym wybudowała dom razem z mężem”, „dom miał być wspólny”, „mama cieszyła się, że jesteśmy małżeństwem” (k. 273), „wszyscy, którzy pracowali na budowie, pracowali na rzecz nas obojga” (k. 271). Wnioskodawczyni nie negowała, iż jej matka przekazywała pieniądze na cegły R. G., „który przekazał je swojej mamie, żeby się nie rozeszły” (k. 223), a kwotę 9000 zł na wykończenie domu J. A. przelała na konto uczestnika (k. 224). Powyższe okoliczności przemawiają za prawidłowością ustaleń Sądu Rejonowego, że matka wnioskodawczyni dokonywała darowizny na rzecz obojga małżonków, a nie tylko na rzecz córki.

Chybiony jest również zarzut apelacji dotyczący błędnego rozstrzygnięcia przez Sąd pierwszej instancji o kosztach postępowania. Podstawą orzekania o kosztach postępowania w postępowaniu nieprocesowym jest zasada ich ponoszenia przez każdego uczestnika, określona w powołanym przez Sąd Rejonowy przepisie art. 520 § 1 k.p.c. Oznacza ona, że jeżeli jest kilku uczestników postępowania i żaden z nich nie zgłosił wniosku o zasądzenie kosztów, sąd wydaje rozstrzygnięcie o kosztach według formuły tego przepisu, czyli orzeka, iż każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie – tym samym nikt nikomu nie zwraca poniesionych kosztów, koszty te nie podlegają więc rozliczeniu pomiędzy wnioskodawczynią i uczestnikiem. B. G. była reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, który przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia nie złożył sądowi spisu kosztów ani nie zgłosił wniosku o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych – tym samym roszczenie o zwrot tych kosztów wygasło na podstawie art. 109 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lutego 2013 r., V CZ 39/12, LEX nr 1294191).

Z przyczyn wskazanych wyżej Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawczyni co do rozstrzygnięć zawartych w punkcie VI i IX zaskarżonego postanowienia - na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Podmiotami uprawnionymi do wniesienia w postępowaniu cywilnym apelacji bądź zażalenia są strony i uczestnicy postępowania przed sądem pierwszej instancji, na rzecz których, przeciwko którym i z udziałem których toczyło się to postępowanie. Nie można jednak przyjąć, iż samo uczestnictwo w postępowaniu daje legitymację do wniesienia środka odwoławczego od każdego wydanego przez sąd zaskarżalnego rozstrzygnięcia. Zasadę, że zaskarżenie może nastąpić tylko przez osobę uprawnioną uzupełnia bowiem przesłanka dopuszczalności zaskarżenia orzeczeń w postaci interesu prawnego. Pierwsza z nich wskazuje osobę uprawnioną do zaskarżenia orzeczenia, druga natomiast określa zakres, w jakim zaskarżenie przez tę właśnie osobę jest dopuszczalne. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 czerwca 2009 r., III CZP 36/09, OSNC 2010/2/24, interes prawny zachodzi w wypadku pokrzywdzenia (gravamen), polegającego w klasycznym ujęciu na niezgodności orzeczenia z żądaniem zgłoszonym przez stronę. Interes prawny w omawianym znaczeniu oznacza obiektywną, tj. wywołaną rzeczywistym naruszeniem lub zagrożeniem określonej sfery prawnej, potrzebę uzyskania określonej treści rozstrzygnięcia. B. G. kwestionuje w apelacji odstąpienie przez Sąd Rejonowy od obciążania R. G. nieuiszczonymi kosztami sądowymi. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie ma podstaw do twierdzenia, że wnioskodawczyni mogła doznać uszczerbku prawnego na skutek wydania takiego rozstrzygnięcia, gdyż nie zwiększyło ono obowiązków skarżącej w sferze prawnej, ani nie zmniejszyło jej uprawnień. Skoro bowiem odstąpienie od wymienionego obowiązku dotyczy uczestnika, to B. G. nie ma interesu prawnego w kwestionowaniu orzeczenia z punktu VIII postanowienia Sądu Rejonowego, co na podstawie art. 370 k.p.c. w związku z art. 373 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. skutkowało odrzuceniem apelacji wnioskodawczyni od tego rozstrzygnięcia.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., uznając, że z uwagi na częściowe uwzględnienie apelacji wnioskodawczyni brak jest podstaw do odstąpienia od wynikającej z powyższych przepisów reguły orzekania o kosztach w postępowaniu nieprocesowym.